

Sławków – rynek i okolice

WIKTORIA BERNAD

www.gornyslask.net.pl

RYNEK I OKOLICE

Sławków to piękne miasto położone w Zagłębiu Dąbrowskim, w województwie śląskim. Okres jego powstania datuje się na okolice VIII-IX wieku. Prawdopodobnie nazwa miasta pochodzi od legendarnego rycerza o imieniu Sławko, który miał być założycielem osady, dającej początek temu wspaniałemu miastu. Już od pierwszych lat powstania, Sławków szybko się rozwijał, dzięki bogatym ówczesnie złożom ołowiu i srebra; w ten sposób przyciągał nowych mieszkańców. Niestety po burzliwym rozkwicie nastąpił jego upadek, spowodowany głównie przez najazdy oraz pożar w 1498, który zniszczył praktycznie cały Sławków. Na przestrzeni kilkudziesięciu lat, miasto utraciło wszystko, łącznie z prawami miejskimi. Odzyskało je dopiero w 1958 roku. Obecnie przyciąga turystów swym pięknem oraz niesamowitą historią. Sławkowski rynek jest jedyny w swoim rodzaju i wyjątkowy. Idealnie zachował się średniowieczny układ architektoniczny; budynki z podcieniami wokół rynku są wsparte na kolumnach, w okolicy znajduje się mnóstwo kapliczek, a pośrodku tego wszystkiego góruje piękny ratusz. To pierwsze, co widzimy zajeżdżając do Sławkowa.



Zacznijmy od ratusza - to ogromny XVIII-wieczny budynek. Na elewacji po obu stronach wejścia znaleźć można tablice upamiętniające ważne wydarzenia historyczne, między innymi powstanie Republiki Sławkowskiej. Obok ratusza znajduje się ogromny plan miasta wraz ze szlakami turystycznymi, nieopodal widzimy niewielki park, w którym można odpocząć na jednej z wielu ławeczek. Po jednej stronie rynku znajduje się stara, drewniana studnia; niestety nigdzie nie można znaleźć informacji kiedy dokładnie została ona wydrążona. Prawdopodobnie powstała równocześnie z grodem. Mimo wszystko jest piękna, chociaż nie każdy szanuje ten zabytek. Można bowiem zobaczyć na niej wiele różnych i niepotrzebnych napisów. Po drugiej stronie rynku, na tej samej wysokości, co wspomniana studnia, znajduje się mała

kapliczka z figurą świętego Floriana w środku. Z każdej strony jest ona oszklona.

MIĘDZY KOŚCIOŁEM A AUSTERIA

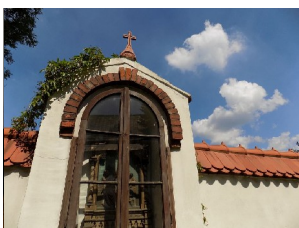
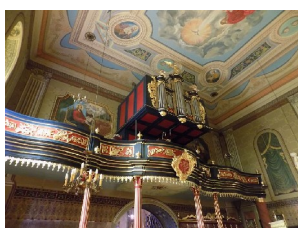
Do kolejnych, niesamowitych miejsc w mieście poprowadzą nas drogowskazy, które można znaleźć niemal na każdym skrzyżowaniu. Po krótkim spacerze w dół jednej z ulic, naszym oczom ukazuje się piękny, ale nieduży kościół. Jego powstanie jest różnie datowane: jedni twierdzą, że powstał w 1204 roku dzięki fundacji biskupa krakowskiego Pełki. Inni uważają, że kościół ten wzniesiono w połowie XIII wieku. Budowla reprezentuje styl przejściowy między romańskim a gotyckim. Najbardziej charakterystycznym dla gotyckich budowli było zamykanie prezbiterium przez pojedyncze, proste ściany, co również w tym kościele możemy zauważyć. W środku wspomnianego prezbiterium znajduje się sklepienie krzyżowo - żebrowe. Nawa główna kościoła w Sławkowie datowana jest na okres XV wieku. Po przejściu przez drzwi główne znajdujemy się w zupełnie innym świecie. Sklepienie zasługuje na chwilę uwagi, ponieważ zdobią je przepiękne malowidła wykonane z imponującą precyzją. W świątyni znajdują się trzy ołtarze oraz pomnik przyścienny Kajetana Sołtyka, który był księciem oraz biskupem kijowskim, później krakowskim. W gąszczu tych wszystkich zabytków można się pogubić, jednakże uwagę zwraca kamienna płyta nagrobna (z okresu renesansu) starosty sławkowskiego Sebastiana Nyskowskiego. W kościele jest jeszcze jedna płyta, na którą warto zwrócić uwagę - marmurowa płyta epitafijna dedykowana proboszczowi sławkowskiemu - Franciszkowi Miernickiemu. W murach otaczających budowlę znajdują się stacje Drogi Krzyżowej. Każda stacja została wyrzeźbiona i ustawiona w oszklonej, niewielkiej witrynie. Przechadzając się i podziwiając Drogę Krzyżową możemy również zauważyć pokryty drewnianym gontem dach plebanii. Słowo Austeria oznaczało niegdyś bardzo dobrze prosperującą i - jak na dawne czasy - wyjątkowo luksusową restaurację, w której posilić się mogli jedynie najzamożniejsi goście. Renoma sławkowskiej Austerii pozostała, jednakże ceny już nie odstraszały, a jedzenie jest tu przepyszne. Restauracja została wybudowana w 1701 roku, o czym informuje nas drewniana tabliczka wisząca na elewacji budynku. Do środka wchodzi się przez dwie pary dość ciężkich drzwi. Wewnątrz znajduje się szeroki, ale krótki korytarz, w którym stoją dyby. Po prawej stronie znajduje się mała sala, która najczęściej jest zarezerwowana na liczne imprezy okolicznościowe; idąc dalej w głąb korytarza znajdujemy pomieszczenia administracji oraz pięknie wykonany stojak z butelkami wina. Nas interesuje sala znajdująca się po lewej stronie od wejścia. To właśnie tu zjemy smaczny obiad i ogrzejemy się po długim spacerze. W dużej sali, na każdej ze ścian, wiszą zdjęcia i ryciny, przedstawiające Austerię w różnych okresach jej istnienia. Z sufitu zwisają duże lampy, których żyrandole są wykonane z cienkim patyczków, co jeszcze bardziej wprowadza nas w średniowieczny klimat.

Sławków – rynek i okolice

WIKTORIA BERNAD

www.gornyslask.net.pl

Wszystkie stoły wykonane są z drewna i stylizowane na dawne czasy, szkoda tylko, że nie są pomalowane na nieco ciemniejszy kolor. Czekając na zamówione danie, możemy posłuchać muzyki ze średniowiecznym rodowodem. Możemy również podziwiać oryginalne wnętrze Austerii z 1701 roku. Warto również spróbować miodu pitnego lub grzanego wina, serwowanego w specjalnych kufiach. Wszystko to razem przenosi nas do odległej przeszłości.

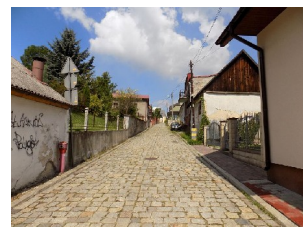
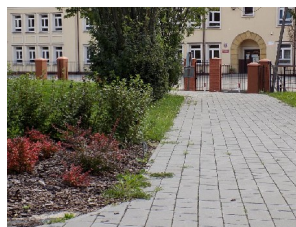


SŁAWKOWSKIE RUINY

Najedzeni i zadowoleni możemy ruszać w dalszą wycieczkę po atrakcjach Sławkowa. Jednym z ciekawszych zabytków są (niestety zachowane w bardzo kiepskim stanie) ruiny zamku biskupów krakowskich. Zamek ten datowany jest na wiek XIII, miała to być budowla obronna, chroniąca przed najazdami od strony Krakowa. Przypuszcza się, że zamek zaczęto budować z inicjatywy biskupa krakowskiego Pawła z Przemankowa. Po aresztowaniu biskupa przez Leszka Czarnego, budowę wstrzymano, aby po zawarciu ugody między biskupem i księciem, wznowić inwestycję. Warownia przechodziła z rąk do rąk, wytrzymała wiele najazdów i przetrwała wiele zmian. Mimo wszystko, ze względu na lichą jakość budowy, zaczął niszczyć i w końcu popadł w ruinę. Na dobre zaczęto się nim znów interesować w czasie wykopalisk archeologicznych. Na terenie zamku znaleziono wtedy XV-wieczną kolekcję militariów oraz XVI-wieczne kaflowe piece, między innymi z przedstawieniami rycerzy i dworzan. Od ulicy zamek odgradzony jest bramą, która na co dzień jest zamknięta na klucz. Aby wejść na jego błonia, trzeba wcześniej umówić się w Dziale Kultury Dawnej Miejskiego Ośrodka Kultury. Instytucja ta znajduje się niedaleko od warowni. Zamek wielkością nie grzeszy. Z całej budowli zachowały się niewielkie jego fragmenty. Dzięki licznym pracom konserwatorskim możemy dzisiaj podziwiać ruiny wieży mieszkalnej, budynek bramny, umocnienia ziemne, fosę oraz tajemnicze przejście. 30 października 1990 roku utworzono tam rezerwat

archeologiczny, a całość ogrodzono wysokim płotem. Mimo wszystko warto go zobaczyć i poczytać o nim na tablicy informacyjnej tuż przy głównym wejściu, ponieważ warownia jest jedną z najstarszych budowli tego typu w południowej Polsce.

Naprzeciwko zamku biskupów krakowskich znajduje się piękny, duży park. Przy wejściu do parku stoi duża tablica z informacjami czego w parku nie można. W parku znajduje się kilka ławeczek, na których można usiąść i podziwiać liczne bawiące się beztrudnie wiewiórki. Sławków ma także stary szpital górniczy, który niestety nie zachował się w całości, ale nad wejściem do budynku wciąż widnieje tablica z łańską inskrypcją oraz nazwiskiem fundatora - Andrzeja Załuskiego. Kolejną atrakcją to dom biskupów krakowskich, który miał służyć jako siedziba administracji biskupiej. Dom ten został wybudowany prawdopodobnie równocześnie ze wspomnianym zamkiem.



W mieście możemy również zaważyć mnóstwo kaplic i kapliczek. Najładniejszą z nich, położoną na zachodnim krańcu miasta jest kaplica słupowa świętej Rozalii. To jedna z najstarszych przydrożnych kapliczek w Sławkowie. Warto również odwiedzić walcownię sławkowską, która wybudowana została w XIX wieku jako inwestycja rządowa Królestwa Polskiego. Walcownia na przestrzeni lat była wielokrotnie przebudowywana aż w końcu, w 1888 roku

Sławków – rynek i okolice

WIKTORIA BERNAD

www.gornyslask.net.pl

została zamknięta. Charakterystycznym dla wielu miasteczek rolniczych były stodoły. W Sławkowie tworzą one wydzielone ciągi zabudowy. Początkowo budowano je na filarach z kamienia, z drewnianymi ścianami, z dachami krytymi strzechą. Niestety - po wielu pożarach nie dotrwały one do teraźniejszości w formie, w której budowano je kiedyś. Obecnie są one po renowacjach, do których użyto innego budulca. Aby zwiedzić Sławków wzdłuż i wszerz potrzeba całego dnia. Najlepiej zapakować rodzinę do samochodu i spędzić uroczy, pełen historii dzień właśnie tutaj. Wystarczy wjechać na trasę od strony Dąbrowy Górniczej lub od strony Krakowa. Wspaniały rynek, piękne budowle no i oczywiście niesamowite potrawy w Austerii przyciągają do Sławkowa nie tylko naszych rodaków, ale również gości z zagranicy. Wspaniałe miejsce na odsapnięcie od stresów całego tygodnia.

Sławków – rynek i okolice

WIKTORIA BERNAD

www.gornyslask.net.pl

